

Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie - suplement

Po zapoznaniu się z sytuacją, w jakiej znajdują się zwierzęta w Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie (opisywaną w poprzednim numerze DŻ), zwróciliśmy się do Ministerstwa Środowiska z pytaniem, czy to miejsce jest pod kontrolą i czy nie ma zastrzeżeń co do działań właściciela. Z wypowiedzi ministerstwa wynika, że do działalności doktora Krzywińskiego żadnych zastrzeżeń nie ma, a to, co dzieje się w parku, jest rzeczą normalną i nad wszystkim należy przejść do porządku dziennego, z krzyżowaniem różnych gatunków łącznie. W dodatku wymieniona jednostka posiada status ogrodu zoologicznego, mimo, że od państwowych ogrodów różni się bardzo i to na niekorzyść.

Zadaliśmy pytanie: Czy wymieniona instytucja posiada status ogrodu zoologicznego? (proszę o podanie sygnatury zezwolenia). Odpowiedź brzmiała: „Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie (PZD) posiada status ogrodu zoologicznego zgodnie z zezwoleniem Ministra Środowiska z dnia 7 marca 2005 r., znak: DOPog-4201-05-XVII-1/05/kl.”.

Ministerstwo Środowiska nie ma również żadnych wątpliwości wobec tego, czy niekontrolowane krzyżowanie wilka z psem na pewno jest zjawiskiem normalnym i dozwolonym!

Pytanie: Czy dr Krzywiński ma zezwolenie na krzyżowanie między sobą zwierząt różnych gatunków? W wykazie jednostek upoważnionych park w Kadzidłowie nie figuruje, dlaczego więc są one tam przeprowadzane?

Odpowiedź: „PDZ nie jest jednostką upoważnioną do wykonywania doświadczeń w rozumieniu ustawy o ochronie zwierząt. Natomiast w obowiązującej ustawie z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody krzyżowanie między gatunkami nie jest wymienione jako czynność zakazana”.

Po raz kolejny sprawdza się dewiza, że co nie jest w Polsce zakazane – jest dozwolone! Nieważne, czego sprawa dotyczy – ważne, że wolno. Wolno też trzymać gatunki obce, które atakują ludzi, po ucieczce ze źle zabezpieczonych woliery. Ministerstwo nie wie, czy pan Krzywiński posiada zezwolenie na wypuszczenie takowych gatunków. Nie wie też, czy znane jest źródło ich pochodzenia, ale twierdzi, że wymagane dokumenty właściciel parku powinien mieć. Że powinien, to i ja wiem.

Wystarczy mieć kawałek ogrodzonej ziemi, zezwolenie na przetrzymywanie dzikiego zwierzęcia, nieszczęśliwie zbłąkaną sarenkę, albo porzucone dzikie dziecię dzika, a można na owym terenie wyczyniać z nimi co się komu podoba. Można na przykład owe koźlątko skrzyżować... z domową kozą, nie bacząc na to, że genetyka może splątać potomstwu z tego związku takiego figla, że nie będzie w stanie żyć samodzielnie. Można również skrzyżować dzika ze świnia i wypuścić do pobliskiego lasu – najlepiej, aby to był las w okolicy Wesołej, bo tam mieszka minister Szyszko. Właściwie to można tam realizować wszystkie swoje pomysły, bo może akurat panu ministrowi nie przeszkadza fakt, że pod domem będą mu baraszkować zwierzęta, których wygląd nie wskazuje na przynależność do żadnego znanego gatunku.

A etyka? Jaka etyka, kto mówi o etyce? Zasady etyki, jakimi powinien kierować się każdy naukowiec, odłóżmy na półkę z bajkami...

Katarzyna Lewańska-Tukaj

Warszawa, 2007-03-20

Pani

Katarzyna Lewańska-Tukaj
Lasy Polskie

Szanowna Pani Redaktor,

W odpowiedzi na Pani pytania, przekazuję odpowiedź przygotowaną przez Departament Leśnictwa Ochrony Przyrody i Krajobrazu w Ministerstwie Środowiska.

Treść odpowiedzi:

1) *Czy wymieniona instytucja posiada status ogrodu zoologicznego?* (proszę o podanie sygnatury zezwolenia)

„Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie (PZD) posiada status ogrodu zoologicznego zgodnie z zezwoleniem Ministra Środowiska z dnia 7 marca 2005 r., znak: DOPog-4201-05-XVII-1/05/kl.”

2) *Czy posiada zezwolenie na przetrzymywanie ptaków drapieżnych pochodzenia zagranicznego?* (min. orzeł stepowy)

„Ogród zoologiczny może przetrzymywać gatunki zwierząt pochodzenia zagranicznego, przy czym pozyskanie musi być legalne i potwierdzone właściwymi dokumentami.”

3) *Czy park w Kadzidłowie był wizytowany przez komisję z ministerstwa i czy są wyniki oględzin?*

„PZD nie był wizytowany przez komisję z Ministerstwa Środowiska. Komisja była powołana przez wojewodę warmińsko-mazurskiego.”

Z poważaniem,
Michał Milewski
Naczelnik

Wydział Prasowy Departament Edukacji i Promocji
Zrównoważonego Rozwoju

Warszawa, 2007-03-27

Pani

Katarzyna Lewańska-Tukaj
Lasy Polskie

Szanowna Pani Redaktor,

W odpowiedzi na Pani pytania, przekazuję odpowiedź przygotowaną przez Departament Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu w Ministerstwie Środowiska.

Treść odpowiedzi:

1. *Czy dr Krzywiński, właściciel parku w Kadzidłowie, jest legalnym posiadaczem orła stepowego?*

„Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie (PDZ) jako ogród zoologiczny może przetrzymywać gatunki zwierząt pochodzenia zagranicznego, przy czym pozyskanie musi być legalne i potwierdzone właściwymi dokumentami.”

2. *Czy dr Krzywiński ma zezwolenie na krzyżowanie między sobą zwierząt różnych gatunków? W wykazie jednostek upoważnionych park w Kadzidłowie nie figuruje, dlaczego więc są one tam przeprowadzane?*

„PDZ nie jest jednostką upoważnioną do wykonywania doświadczeń w rozumieniu ustawy o ochronie zwierząt. Natomiast w obowiązującej ustawie z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody krzyżowanie między gatunkami nie jest wymienione jako czynność zakazana.”

Z poważaniem,
Michał Milewski
Naczelnik

Wydział Prasowy
Departament Edukacji i Promocji Zrównoważonego Rozwoju